

Streszczenie

Celem niniejszej pracy zatytułowanej „Homilia w teorii i praktyce Benedykta XVI” było opisanie homilii w teorii i praktyce Benedykta XVI i zestawienie, na ile papież w praktyce był wierny swemu nauczaniu. Pierwszy rozdział pracy jest poświęcony teorii Benedykta XVI na temat homilii, była to część kryteriologiczna pracy. Jej celem było przeanalizowanie nauczania papieża, przy pomocy teologii po II Soborze Watykańskim.

Papież kwestię homilii podjął w dwóch dokumentach. Pierwszy raz uczynił to w 46 punkcie adhortacji apostolskiej o Eucharystii, źródle i szczycie życia, i misji Kościoła *Sacramentum Caritatis* z 2007 r., a drugi raz w 59 punkcie adhortacji apostolskiej o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła *Verbum Domini* z 2010 r., ten punkt jest częścią rozdziału „Liturgia uprzywilejowaną przestrzenią słowa Bożego” (pkt. 52-71), gdzie papież oprócz homilii, opisuje niektóre zagadnienia z teologii przepowiadania. Nauczanie, mimo iż nie jest obszerne, zawiera dużo cennych treści i wskazówek, jest to nauczanie wyrastające z II Soboru Watykańskiego, który rozumie homilię, jako część liturgii. Papież zastrzegł, że upoważniony do głoszenia jest tylko biskup, prezbiter i diakon, a przepowiadać należy w sposób zrozumiały, tak, aby wierni mogli odkryć obecność i skuteczność słowa Bożego w swoim codziennym życiu. Homilia powinna nawiązywać do tajemnicy dnia i uwzględniać specyfikę słuchaczy. Papież zaleca *lectio divina* w przygotowaniu homilii, kładzie także duży akcent, aby wychodząc od trzyletniego cyklu lekcjonarza, przybliżać prawdy wiary zgodnie z czterema filarami *Katechizmu Kościoła katolickiego*. Bardzo cenne było także zlecenie napisania *Dyrektorium homiletycznego*, które powstało w 2014 r. za pontyfikatu papieża Franciszka. Trudnością w tej części pracy był brak ścisłej definicji homilii, papież nie podał czym ona tak właściwie jest, wskazał na jej zadania, kto jest upoważniony do jej głoszenia, zaakcentował jej liturgiczny i biblijny aspekt. Bardzo ważnym tematem poruszonym przez papieża była kwestia sakramentalności słowa. To Benedykt XVI, jako pierwszy poruszył to zagadnienie w oficjalnym dokumencie, czym dowartościował zbawczy sens przepowiadania liturgicznego.

Pontyfikat trwał 2871 dni, w tym czasie papież wygłosił 352 homilie. Głosił je bardzo nieregularnie, przeważnie podczas największych uroczystości kościelnych, pielgrzymek zagranicznych i krajowych a także podczas Mszy św. pogrzebowych zmarłych kardynałów.

Homilie papieża są bardzo spójne, jedna myśl wyrasta z drugiej, a wszystkie razem tworzą harmonijną całość. Nie ma urwanych myśli, niedopowiedzeń, chaotycznej zmiany tematu, wszystko jest bardzo dobrze dopracowane. Co ważne nie ma też powtórzeń, mimo iż

Benedykt XVI głosił przeważnie podczas tych samych uroczystości, każda homilia jest oryginalna i niepowtarzalna. Papież cytuje swoje dokumenty i orędzia dość często, natomiast do swoich homilii odwołuje się jedynie kilkukrotnie. Jako widzialna Głowa Kościoła miał zapewne o wiele więcej obowiązków i znacznie ważniejszych, a mimo to znajdował czas na solidne opracowanie homilii. Przygotowanie zaczynał od modlitwy, prosząc o oświecenie, a potem czytał tekst biblijny w języku niemieckim i greckim, a także przeglądał komentarze, na ile czas mu na to pozwalał.

Homilie są na wskroś biblijne, papież nie pomija czytań, wręcz przeciwnie dogłębnie je analizuje, często cytuje, odwołuje się przy tym do słów w języku oryginalnym, przytacza także myśli ojców Kościoła, dokumenty papieskie, myśli świętych, a także świeckich. Bardzo często odwołuje się do znaków liturgicznych, obrzędów, tekstów eucharystycznych, wyjaśnia tajemnice dnia. Papież przemawiał w języku włoskim, niemieckim, angielskim, francuskim i hiszpańskim, zrobił też kilka wstawek w języku polskim, a także kilkakrotnie powiedział kilka zdań w rodzimym dawnym dialekcie maltańskim i szkockim.

Homilie były długie, przeważnie trwały około 20 minut. Głosił zasiadając na katedrze, czytając z kartki. Papież na pewno chciał być bardzo precyzyjny, dlatego wiernie trzymał się tekstu i nie pozwalał sobie na spontaniczne wstawki i dodatki. Przemawiając z katedry w pozycji siedzącej, ukazywał, że on jest widzialną głową Kościoła, pierwszym nauczycielem. Głos był życzliwy, ciepły, choć dość słaby, a czasem niewyraźny, zwłaszcza, gdy głosił w języku francuskim, angielskim czy hiszpańskim. Styl papieża ma także ujemne strony, zasiadanie i czytanie osłabia kontakt ze słuchaczami, dodatkowo wymaga od nich dodatkowego wysiłku, gdyż jest to forma bardziej nużąca.

Ostatnia część pracy, jest częścią prakseologiczną. Papież kładł duży akcent na przybliżanie prawd wiary, stąd w jego homiliach znajduje ogromne bogactwo wiedzy teologicznej. Trójca Święta, Kościół, Maryja, eschatologia, liturgia, moralność, życie społeczne, współczesne zagrożenia, te wszystkie tematy zostały bardzo obszernie przedstawione. Papież był nauczycielem, wyraźnie wskazującym kim Bóg jest i do czego wzywa człowieka. Wiele można się nauczyć także w dziedzinie praktyki, a zwłaszcza w dziedzinie przygotowania tekstu. Homilie były owocem długiej pracy, zarówno pod względem refleksji, jak i redakcji. Tak przemyślane czytania, uwzględnione warunki słuchaczy, skomponowana całość stanowi cenną wskazówkę dla praktyków głoszących słowo Boże. Udało się w pracy wydobyć schemat, który co prawda nie zawsze, aczkolwiek bardzo często występował w homiliach papieskich, model jest bardzo ciekawy, uporządkowany, a do tego zgodny z nauczaniem soborowym.

Wstawek 24. 11. 2021 r.

ks. Galus Wiśniewski²

Summary

The purpose of this work, entitled "Homily in the theory and practice of Benedict XVI" was to describe the homily in the theory and practice of Benedict XVI and to compile to what extent the pope was faithful to his teaching in practice. The first chapter of the work is devoted to the theory of Benedict XVI on the homily, it was the criteriological part of the work. Its purpose was to analyze the Pope's teaching with the help of theology after Vatican II.

The Pope addressed the issue of the homily in two documents. He did it for the first time in point 46 of the Apostolic Exhortation on the Eucharist, Source and Summit of Life and Mission of the Church *Sacramentum Caritatis* of 2007, and the second time in point 59 of the Apostolic Exhortation on the Word of God in the Life and Mission of the Church *Verbum Domini* of 2010, this point is part of the chapter "The liturgy as the privileged space of the word of God" (pp. 52-71), where the Pope, in addition to his homily, describes some issues in the theology of preaching. The teaching, although not extensive, contains a lot of valuable content and guidance, it is the teaching that arises from the Second Vatican Council, which understands the homily as part of the liturgy. The Pope stipulated that only the bishop, priest and deacon are authorized to preach, and that the preaching should be understandable, so that the faithful can discover the presence and effectiveness of the word of God in their daily lives.

The homily should refer to the mystery of the day and take into account the specificity of the listeners. The Pope recommends *lectio divina* in the preparation of the homily, he also places great emphasis on bringing the truths of the faith closer to the three-year cycle of the lectionary in accordance with the four pillars of the Catechism of the Catholic Church. The commission to write the Homiletic Directory, which was established in 2014 during the pontificate of Pope Francis, was also very valuable. The difficulty in this part of the work was the lack of a strict definition of the homily, the Pope did not specify what it is so appropriate, he indicated its tasks, who was authorized to proclaim it, and emphasized its liturgical and biblical aspect. A very important topic raised by the Pope was the question of the sacramentality of the word. It was Benedict XVI who was the first to raise this issue in an official document, which enhanced the salvific meaning of liturgical preaching.

The pontificate lasted 2,871 days, during which time the pope gave 352 homilies. He proclaimed them very irregularly, usually during the largest church ceremonies, foreign and domestic pilgrimages, as well as during the Holy Mass. funeral directors of deceased cardinals.

The Pope's homilies are very coherent, one thought grows out of the other, and they all form a harmonious whole. There are no broken thoughts, no understatement, no chaotic change of subject, everything is very well developed. Importantly, there are no repetitions, even though Benedict XVI preached mostly during the same ceremonies, each homily is original and unique. The Pope quotes his documents and messages quite often, while he only refers to his homilies a few times. As the visible head of the Church, he probably had many more responsibilities and more important ones, and yet he found time to work hard on his homily. He began his preparation by praying for enlightenment, then reading the biblical text in German and Greek, and reviewing the commentaries as much as time allowed.

Homilies are biblical through and through, the Pope does not omit the readings, on the contrary, he analyzes them in depth, often quotes, refers to the words in the original language, he also quotes the thoughts of the Church Fathers, papal documents, the thoughts of saints and laity. He often refers to liturgical signs, rituals, eucharistical texts, and explains the mysteries of the day. The Pope spoke in Italian, German, English, French and Spanish, he also made some inserts in Polish, and also said a few sentences in his old native Maltese and Scottish dialect on several occasions.

The homilies were long, usually about 20 minutes. He preached sitting in a cathedral, reading from a sheet of paper. The Pope certainly wanted to be very precise, so he faithfully stuck to the text and did not allow himself to spontaneous insertions and additions. Speaking from the cathedral in a seated position, he showed that he was the visible head of the Church, the first teacher. The voice was kind, warm, though quite faint, and at times indistinct, especially when preaching in French, English or Spanish. The pope's style also has disadvantages, sitting and reading weaken the contact with the audience, and additionally requires additional effort from them, as it is a more boring form.

The last part of the work is the praxeological part. The Pope put a lot of emphasis on bringing the truths of faith closer, hence in his homilies he finds a great wealth of theological knowledge. The Holy Trinity, the Church, Mary, eschatology, liturgy, morality, social life, contemporary threats, all these topics have been presented at great length. The Pope was a teacher who clearly indicated who God is and what he calls man to. There is also a lot to learn in the field of practice, especially in the field of text preparation. The homilies were the fruit of a long work, both in terms of reflection and editing. Such meditated readings, the conditions of the listeners are taken into account, the whole composed is a valuable hint for practitioners who preach the word of God. It was possible to find a pattern in the work, which, although not always, although very often appeared in papal homilies, is a very interesting, orderly model, and also in line with the teaching of the Council.

Wiśniewski 24.11.2021 r.

ks. Gabriel Wiśniewski²